



# INFORMATOR PRZEDSZKOLNY

Numer 4 (XVII)

Rok szkolny 2014/2015

Zapraszam do lektury Informatora, który w zamierzeniu ma służyć lepszemu kontaktowi z Państwem oraz sprawniejszemu przekazywaniu informacji. Adresujemy go również do dzieci. Rodzice znajdą w nim wskazówki przydatne w rozwiązywaniu problemów wychowawczych oraz służące pomocą w organizowaniu czasu wolnego swoim dzieciom. Przedszkolaki mogą doskonale spędzić czas, rozwiązując wiele ciekawych zagadek i łamigłówek.

Informator redaguje nauczycielka grupy Żółtej, Pani Aldona Kurkul.

Benigna Pietruszewicz  
Dyrektor Przedszkola

## Jesienią, jesienią sady się rumienią...

Jesienią, jesienią  
Sady się rumienią;  
Czerwone jabłuszka  
Pomiędzy zielenią.

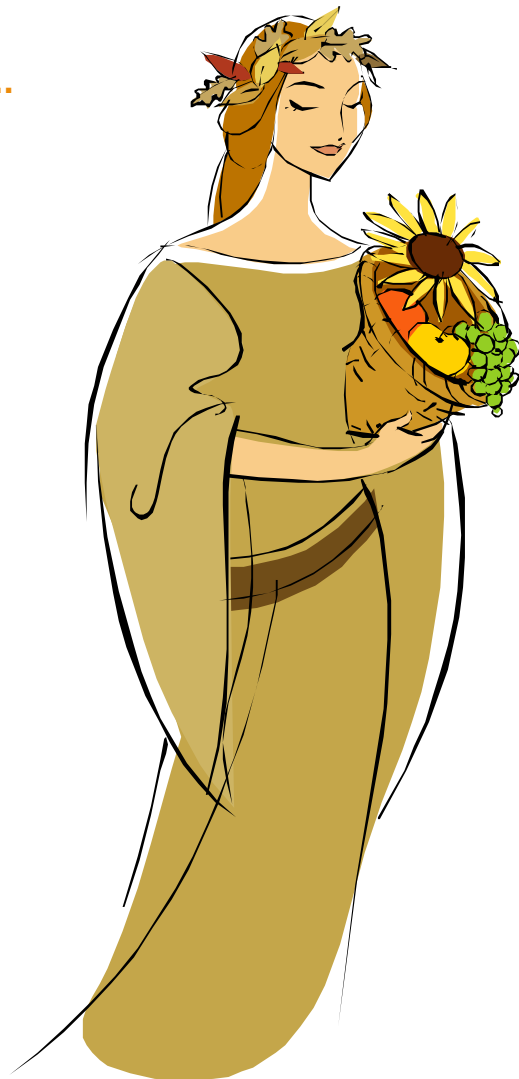
Czerwone jabłuszka,  
Żłociste gruszcзки  
Świecą się jak gwiazdy  
Pomiędzy listeczki.

— Pójdę ja się, pójdę  
Pokłonić jabłoni,  
Może mi jabłuszko  
W czapeczkę uroni!

— Pójdę ja do gruszy,  
Nastawię fartuszka,  
Może w niego spadnie  
Jaka śliczna gruszka!

Jesienią, jesienią  
Sady się rumienią;  
Czerwone jabłuszka  
Pomiędzy zielenią.

Maria Konopnicka



## Trudności wychowawcze występujące w wieku przedszkolnym

Wiek przedszkolny to idealny okres dla dziecka na zapoznawanie się z niezliczonymi wymaganiami, jakie stawia mu otoczenie. Małe dzieci mają swoistą właściwość przyswajania tego, co im przekazują dorośli. Lubią się uczyć, ponieważ chcą wszystko wiedzieć.

A szczególnie wiedzieć, jak się zachować, żeby się przypodobać rodzicom, innym dorosłym i otoczeniu.

Celem właściwie pojmowanego wychowania jest budowanie w świadomości dziecka. Doraźne instruowanie dziecka jest środkiem do celu, jakim jest ukształtowanie się jego osobowości, w ten sposób, że instrukcje rodziców staną się dla dziecka nakazami wewnętrznymi. W wieku przedszkolnym dziecko dojrzewa do stopniowego przejmowania odpowiedzialności za własne bezpieczeństwo, kontakty społeczne i zachowania. Trzeba mu, zatem uświadomić, że wszystkie zachowania sprowadzają się do respektowania ogólnie przyjętych, określonych zasad.

Okres pójścia do przedszkola oznacza dla dziecka konieczność nawiązania nowych kontaktów, zarówno z rówieśnikami, jak i z dorosłymi. Kontakty te przebiegają na płaszczyźnie nowych sytuacji i zależności. Dziecko przychodzi ze świata instynktownych związków i przyzwyczajzeń utrwalonych w środowisku rodzinnym, do wspólnoty zorganizowanej według nowych reguł. Reguł, które trzeba poznać, zrozumieć, a w konsekwencji nauczyć się im podporządkowywać. W większości, dzieci potrafią podporządkować się tym regułom i normom. Jednakże pojawiają się i takie, które ich nie respektują, sprawiając różne trudności wychowawcze.

Trudności wychowawcze mogą mieć różny charakter i różny ciężar gatunkowy – od nieposłuszeństwa w sprawach zupełnie niewielkiej wagi i drobnych kłamstw, oszustw, aż po całkowicie niebezpieczne zachowania agresywne. I to właśnie agresja współcześnie jest zjawiskiem, które zaczyna nabierać coraz większych rozmiarów i pojawiać się u dzieci już od najmłodszych lat.

W działaniach profilaktycznych dotyczących agresji podaje się, że dorośli powinni nauczyć dzieci:

- rozpoznawania i nazywania swoich emocji;
- umiejętności podejmowania zachowań asertywnych, czyli rozumnego odmawiania, jeśli taka potrzeba;
- przestrzegania norm i zasad postępowania, które zostały jasno określone (np. „nie wolno bić”);
- nauczyć empatii, czyli umiejętności wczuwania się w uczucia osoby poszkodowanej; szukania różnych sposobów rozwiązywania problemu (co mam zrobić, gdy jestem zły);
- wyładowywania agresji w pozytywnych działaniach: sporcie, ekspresji twórczej.

Wszystkie złe i dobre wzory, wszystkie przyzwyczajenia, zakazy i nakazy wyniesione z domu rodzinnego i nabyte we wczesnym dzieciństwie utrwalają się na bardzo długo, często nawet na całe życie.

W wielu domach brak jest harmonii i dobrego współżycia rodziców, a atmosfera domu jest pozbawiona radości i spokoju. Przed dzieckiem nie da się ukryć wzajemnej

niechęci rodziców, dlatego reaguje ono lękiem, przygnębieniem oraz innymi zaburzeniami zachowania. Dziecko wychowywane w atmosferze ciągłych kłótni, wzajemnej niechęci i agresji, przejmuje niekiedy wszystkie formy takiego zachowania się rodziców. Podobnie, jak rodzice używa wulgarnego słownictwa, jest agresywne w stosunku do innych dzieci, wymyśla, przezywa je. Liczy się tylko z mocniejszymi od siebie i ustępuje jedynie przed siłą. Do pogłębienia zaburzeń w zachowaniu dziecka mogą się przyczynić złe warunki materialne i mieszkaniowe rodziny, uniemożliwiające zaspokojenie potrzeb i pragnień dziecka, a powodujące reakcję obronną w postaci agresji.

Bardzo dobre warunki materialne i dobrobyt także nie wystarczają dziecku do właściwej atmosfery wychowawczej. Rodzice zapewniając dziecku tylko dobra materialne, nie znają jego rzeczywistych przeżyć, nie dostrzegają jego problemów. A dziecko „zepsute” dobrobytem nie daje z siebie niczego pozytywnego. Nie ma więzi i porozumienia między nim, a rodzicami. Rolę wychowawcy przejmuje wtedy telewizor i komputer, często pokazujące okrucieństwo i przemoc. Często niektórzy rodzice, bardziej lub mniej świadomie aprobowują agresywne zachowania dzieci, traktując je, jako formę samoobrony przed otoczeniem.

Z chwilą rozpoczęcia edukacji przedszkolnej i szkolnej, wszystkie zaniedbania dają o sobie znać ze szczególną siłą i powodują, że już na wstępie dziecko sprawia trudności wychowawcze.

### **Jak więc postępować w sytuacjach trudnych? Jak korygować zachowania się dziecka?**

Aby zapobiec konfliktowym i trudnym sytuacjom należy budować pozytywny obraz swojego dziecka poprzez:

- mówienie mu, jakie jest dla nas ważne,
- wysłuchiwanie tego, co chce powiedzieć, wspieranie go,
- wspólne przeżywanie jego radości i niepowodzeń,
- nie lekceważenie jego problemów,
- nie używanie obraźliwych słów wobec niego,
- nie szantażowanie go odebraniem mu swojej miłości, nie mówienie, że nie można go kochać, bo zrobiło coś złego.

Należy wobec dziecka stosować spokojną, ale stanowczą perswazję, być konsekwentnym w podejmowaniu decyzji. Stosować jednolitość wymagań wszystkich członków rodziny, wzajemnie podtrzymując autorytet matki i ojca.

Literatura:

1. M. Przetacznikow, „Psychologia wychowawcza”
2. P. Leach, „Twoje dziecko”
3. B. Szewc, „Dlaczego dzieci sprawiają trudności wychowawcze – przyczyny i sposoby ich zwalczania”
4. B. Zinkiewicz, „Przemoc i agresja wśród dzieci i młodzieży”
5. Kolasa, „Agresja i przemoc wśród dzieci i młodzieży”

## JESIENNE ZAGADKI

Słońce świeci coraz słabiej.  
Liście z drzewa opadają.  
Deszczyk pada coraz częściej.  
Jeże, misie, zasypiają.  
(jesień)



Okrągła kula  
Na drzewie się czerwieni.  
Wszyscy ją lubią,  
To pyszny dar jesieni.  
(jabłko)



Kolczaste ubranie  
Nosi na swym grzbiecie.  
Chowa się wśród liści.  
Co to? Czy już wiecie?  
(jeż)



W lesie go spotkasz.  
Ma nogę i kapelusz.  
Jest jadalny lub trujący.  
Co to jest? Czy już wiesz?  
(grzyb)



Gdy jesienna pora przyjdzie,  
Z drzewa wszystkie opadają.  
Różne barwy przybierają  
I po świecie się błakają.  
(liście)



## KUCHCIKUJEMY...

### Pieczone jabłko<sup>1</sup>



**Składniki:** jabłko średniej wielkości, np. szara reneta, kortland; cukier puder

**Sposób wykonania:** Jabłko porządnie wyszoruj i włóż do piekarnika nagrzanego do 200° C. Po upływie 20 min. delikatnie wyjmij owoc, przestudź, obierz ze skórki. Posyp cukrem pudrem.

Smacznego!

### Krem z dyni - jesienny rarytas<sup>2</sup>

**Składniki:**

- miąższ z 1 średniej dyni
- 1 duża cebula
- 3 ząbki czosnku
- 1 korzeń imbiru
- 1 puszka mleka kokosowego
- sól, pieprz, chilli, czosnek
- olej do smażenia



**Sposób wykonania:**

Cebulę i czosnek obierz, posiekaj, zeszklij na oleju. Dodaj obrany i posiekany imbir. Dodaj pokrojoną dynię, smaż kilka minut.

Całość zalej wodą tak, by dynia była całkowicie nią przykryta. Gotuj do miękkości. Kiedy dynia będzie miękka, zmiksuj zupę na gładki krem.

Dopraw solą, pieprzem, czosnkiem, chilli. Wlej mleko kokosowe. Zagotuj.

Krem z dyni gotowy!

Smacznego!

---

<sup>1</sup> <http://www.mamazone.pl>

<sup>2</sup> <http://www.ofeminin.pl>



## CZAS NA BAJKĘ - POCZYTAJCIE MI, MAMO I TATO!

### Jabłko<sup>3</sup>

**Władimir Sutiejew**

Była późna jesień. Z drzewa dawno opadły liście, tylko na czubku dzikiej jabłoni jeszcze wisało jedno, jedyne jabłko. Ową jesienną porą biegł przez las Zając i zobaczył jabłko.

*Ale jak je zerwać? Jabłko wisi wysoko, mowy nie ma, żebym do niego podskoczył.*

- Kra – kra!

Patrzy zając – a tu na świerku siedzi Wrona i śmieje się.

- Hej wrono! – zawołał Zając – Zerwij mi jabłko!

Wrona przyleciała ze świerka na jabłoń i zerwała jabłko. Nie utrzymała go jednak w dziobie i jabłko spadło na dół.

- Dziękuję ci, wrono! – powiedział Zając i już miał je podnieść z ziemi, kiedy jabłko niespodziewanie syknęło, jak żywe i... pobiegło.

*Co to takiego?* Przeląkł się Zając, ale potem się domyślił, że jabłko spadło na Jeża, który zwinięty w kłębek spał pod jabłonią. Nadziało się na jego ostre kolce, a Jeż przerażony się obudził i rzucił do ucieczki.

- Stój, stój! – woła Zając. – Gdzie niesiesz moje jabłko?

Zatrzymał się jeż i powiada:

- To moje jabłko. Spadło, więc je wziąłem.

Podbiegł zając do Jeża:

- Oddaj mi natychmiast moje jabłko! Ja je znalazłem!

Podleciała do nich wrona.

- O co się właściwie kłócicie? – mówi – Przecież to moje jabłko, zerwałam je dla siebie.

Jedno drugiemu nie ustępuje, każde z osobna wykrzykuje:

- To moje jabłko!

Krzyk i wrzask rozlega się po całym lesie. I już zaczyna się bójka: Wrona dziobnęła Jeża w nos. Jeż ukłuł zająca kolcami, a zając kopnął Wronę... Nadszedł wtedy Niedźwiedź i jak nie ryknie:

- Co to ma znaczyć? Co to za hałasy?

Cała trójka do niego:

- Misiu, jesteś w lesie największy i najmądrzejszy. Rozsądź nas sprawiedliwie. Komu to jabłko przyznasz, niech się już temu dostanie.

I opowiedzieli Niedźwiedziowi, jak to wszystko było.

Pomyślał Niedźwiedź, pomyślał, podrapał się za uchem i zapytał:

- Kto znalazł jabłko?

- Ja! – powiedział zając

- A kto jabłko zerwał?

- Ja zer-r- rwałam! – zakrakała Wrona.

- Dobrze. A kto je złapał?

- Ja złapałem. – pisnął Jeż.

---

<sup>3</sup> <http://chomikuj.pl>

- Słuchajcie – zawyrokował Niedźwiedź – wszyscy macie słuszność i dlatego każdy z was powinien jabłko otrzymać...

- Przecież jest tylko jedno! – wołają Jeż, Zając i Wrona.

- Podzielcie to jabłko na równe części i niech każdy weźmie po kawałeczku.

Cała trójka zawołała chórem:

- Że też nie przyszło to nam od razu do głowy!

Jeż wziął jabłko i podzielił je na cztery części. Jeden kawałek dał Zającowi:

- Masz Zajączku, tyś pierwszy zobaczył.

Drugi dał Wronie:

- Weź Wrono, tyś jabłko zerwała.

Trzeci kawałek Jeż sobie sam włożył do pyszczka:

- To dla mnie, bo złapałem jabłko.

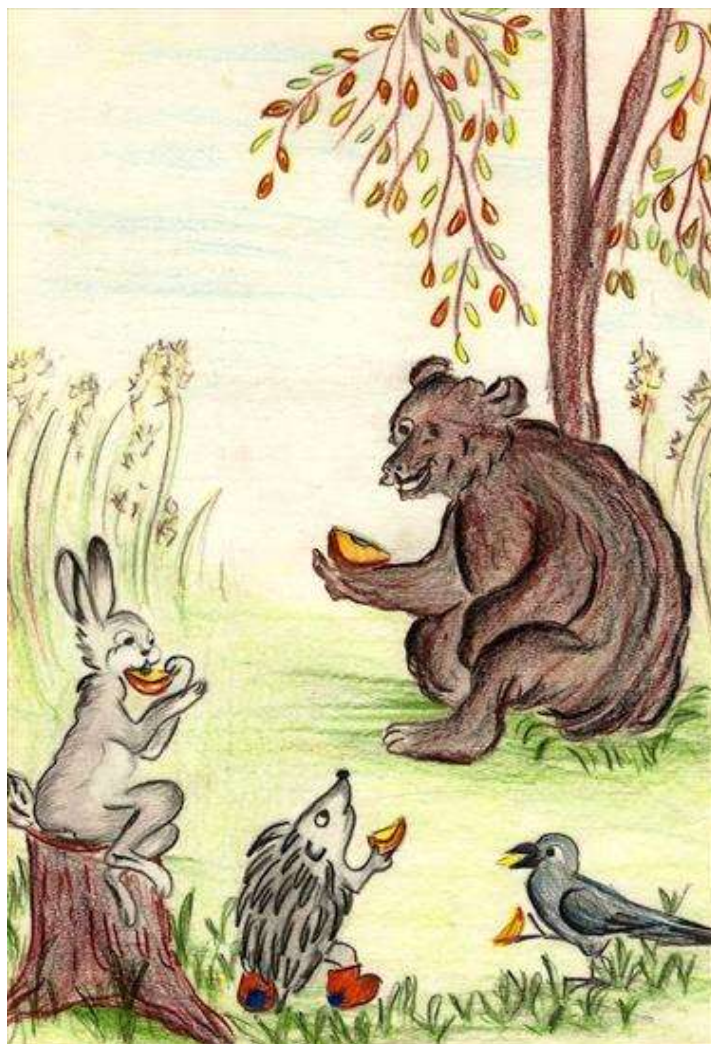
Czwarty kawałek Jeż wetknął w łapę Niedźwiedziowi:

- A to dla ciebie Misiu...

- Dla mnie? A za co? – zdziwił się Niedźwiedź.

- Za to, żeś nas wszystkich pogodził i nauczył rozumu!

Każdy z nich zjadł swój kawałek jabłka i wszyscy byli zadowoleni, bo Niedźwiedź wydał sprawiedliwy wyrok i nikogo nie skrzywdził.



## W SPIŻARNI

W spiżarni na półkach  
zapasów bez liku.  
Są dżemy, kompoty  
złoty miód w słoiku.  
I cebula w wianuszku  
i grzybki suszone  
są główki kapusty  
ogórki kwaszone.  
A gdy będzie w zimie  
tęgi mróz na dworze,  
zapachnie nam lato,  
gdy słoik otworzę.

*Maria Kownacka*

## Pokoloruj obrazek





## ZRÓB TO SAM! PUZZLE!

Pokoloruj obrazek, naklej obrazek na tekturkę i wytnij z pomocą dorosłej osoby.

